

Zbigniew KLIMIUK
Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie
ORCID 0000-0002-8555-3522

doi.org/10.34765/sp.0122.a04

ZMIANY W STRUKTURZE GOSPODARCZEJ NIEMIEC HITLEROWSKICH W LATACH 30. XX W.

Streszczenie

Autor artykułu analizuje zmiany w strukturze instytucjonalnej oraz funkcjonalnej gospodarki, jakie nastąpiły w Niemczech hitlerowskich w latach 30. XX w. Ich celem było m.in. wzmocnienie roli państwa w życiu gospodarczym bez demontowania podstaw gospodarki kapitalistycznej, w tym własności prywatnej. Rola rynku jako regulatora procesów gospodarczych została znacznie ograniczona, ale nie zlikwidowana. Hitler otrzymał pełnomocnictwo do całkowitej przebudowy gospodarki Niemiec, która miała charakter kierowanej, czyli w praktyce państwo stosowało szeroki interwencjonizm obejmujący centralizm, planowanie i kontrolę państwową. W ramach faszystowskiego korporacjonizmu reglamentowano produkcję poszczególnych towarów oraz ograniczono działanie rynku. W październiku 1936 r. państwo hitlerowskie rozciągnęło interwencjonizm na wszystkie dziedziny gospodarki przez proklamowanie II Planu Czteroletniego oraz mianowanie nowego Komisarza do spraw Cen, którego zadaniem była już nie kontrola cen lecz ich wyznaczanie połączone z prawem „użycia wszystkich potrzebnych środków dla zabezpieczenia sprawiedliwych cen”. Głównym celem II Planu Czteroletniego było wyposażenie niemieckich sił zbrojnych w broń oraz przygotowanie Niemiec pod względem gospodarczym do prowadzenia wojny. W przygotowaniach gospodarki niemieckiej do wojny po ogłoszeniu II Planu Czteroletniego wyróżnia się jeszcze dwa podokresy. Pierwszy trwał do 1938 r., a głównym celem gospodarki było dążenie do samowystarczalności, jednak bez zmiany profilów produkcyjnych. Drugi okres rozpoczął się w 1938 r., kiedy gospodarka niemiecka weszła w stadium

bezpośrednich przygotowań wojennych. Bezwzględny priorytet uzyskała wtedy produkcja na potrzeby wojenne.

Słowa kluczowe: Niemcy hitlerowskie, gospodarka wojenna, produkcja zbrojeniowa, Plan Czteroletni, zwalczanie bezrobocia, polityka samowystarczalności, autarkia, planowanie.

Kody JEL: N14

CHANGES IN THE ECONOMIC STRUCTURE OF NAZI GERMANY IN THE 1930S

Summary

The article analyzes the changes in the institutional and functional structure of the economy that took place in Nazi Germany in the 1930s. strengthening the role of the state in economic life without, however, dismantling the foundations of the capitalist economy, including private property. The role of the market as a regulator of economic processes has been significantly reduced, but not eliminated. Hitler was given a power of attorney to completely rebuild the economy of Germany, which was in the nature of a managed economy, that is, in practice, the state applied interventionism, including centralism, planning and state control. As part of fascist corporatism, the production of individual goods was rationed and the operation of the market was limited. In October 1936, the Nazi state extended interventionism to all areas of the economy by proclaiming the Second Four-Year Plan and by appointing a new “Price Commissioner” whose task was no longer to control prices, but to set them together with the law of “using all necessary means to secure fair prices”. The main goal of the Second Four-Year Plan was to equip the German armed forces with weapons and to prepare Germany economically to wage war. Two more sub-periods are distinguished in the preparation of the German economy for the war following the announcement of the Second Four-Year Plan. The first one lasted until 1938, and the main goal of the economy was self-sufficiency, but without changing production profiles. The second period began in 1938, when the German economy entered the stage of direct war preparations. Production for war needs was then given absolute priority.

Keywords: Nazi Germany, war economy, arms production, Four-Year Plan, combating unemployment, self-sufficiency policy, autarky, planning.

JEL Codes: N14

Wprowadzenie

W 1920 r. utworzono Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Robotniczą (NSDAP), która od 1921 r. była kierowana przez Adolfa Hitlera. Jako forma protestu przeciwko ograniczeniom Traktatu Wersalskiego i trudnościom gospodarczym uderzającym w Niemcy powstał narodowy socjalizm (nazizm). Przez cały okres Republiki Weimarskiej Niemcy zmagaly się z wieloma problemami ekonomicznymi. Po zakończeniu I wojny światowej w kraju szalała hiperinflacja pogłębiona przez konieczność płacenia kontrybucji wojennej oraz miało miejsce wyrugowanie Niemiec z tradycyjnych rynków eksportowych (Schacht 1931). Po reformie walutowej przeprowadzonej przez dyrektora Banku Rzeszy Hjalmara Schachta i dzięki pozytywnym tendencjom rynku w czasie prosperity w drugiej połowie lat 20. Niemcy weszły na ścieżkę wzrostu gospodarczego, ale do wybuchu wielkiego kryzysu (1929–1933) nie odzyskały poziomu produkcji i konsumpcji z 1913 r. Wielki kryzys był dla społeczeństwa niemieckiego przeżyciem traumatycznym, a za najgorsze uznano bezrobocie i związaną z nim biedę.

Hitler głosił w tym czasie rasistowską teorię wyższości rasy aryjskiej z Niemcami jako rasą panów, którym przysługiwało prawo do przestrzeni życiowej zdobywanej dzięki ekspansji terytorialnej i podbojom (Tooze 2007). Obsesyjny antysemityzm nazistów miał prowadzić do ostatecznej likwidacji rasy żydowskiej, postrzeganej jako konkurencja w dziedzinie gospodarczej. Głoszone przez nich hasła, będące połączeniem idei nacjonalistycznych, rasistowskich i socjalistycznych, znalazły wielu zwolenników, co pozwoliło odnieść im wielki sukces i zdobyć większość mandatów w wyborach w 1932 r. Kanclerzem Rzeszy 30 stycznia 1933 r. został A. Hitler, któremu w sierpniu 1934 r. Niemcy w referendum nadali tytuł wodza (Führera) łączącego funkcje prezydenta, kanclerza i szefa partii narodowosocjalistycznej. Po dojściu Hitlera do władzy zakazano działalności innych partii politycznych, zlikwidowano również opozycję oraz związki zawodowe (Szpak 2007, s. 288).

W dziedzinie zarządzania gospodarką wprowadzono w Niemczech w latach 30. XX w. szereg reform, których przewodnim celem było wzmocnienie roli państwa w życiu gospodarczym. Trzeba jednak zaznaczyć, że do czasu ogłoszenia II Planu Czteroletniego¹ (wrzesień 1936 r.) ingerencja państwa w życie gospodarcze miała charakter tylko doraźny, tj. w zależności od sytuacji w poszczególnych

¹ II Plan Czteroletni został ogłoszony przez Hitlera we wrześniu 1936 r. na zjeździe NSDAP w Norymberdze.

gałęzi gospodarczych, przy czym natężenie tej ingerencji nie było jednolite. W lutym 1933 r. w programie swojego rządu A. Hitler wymienił dwa nadrzędne cele, które miały zostać zrealizowane w trakcie planów czteroletnich. Znamiennym był fakt, że program ten nie został ogłoszony w Reichstagu (parlamencie), lecz w odezwie do narodu niemieckiego wygłoszonej w radiu, opublikowanej w gazecie partyjnej oraz wydanej w formie broszury i rozwieszanej na słupach ogłoszeniowych. W wojowniczej retoryce narodowego socjalizmu Hitler zapowiadał ratowanie niemieckiego robotnika przez stanowcze i szerokie zwalczanie plagi bezrobocia oraz ratowanie niemieckiego chłopca dla zapewnienia wyżywienia i bytu narodowego. Powaga powyższych zamiarów została przez Hitlera podkreślona wypowiedzianymi często słowami odwołującymi się do narodu niemieckiego, który miał pozwolić na cztery lata działania, a dopiero potem oceniać i sądzić (Benz 2006, s. 73). Hitler otrzymał pełnomocnictwo do całkowitej przebudowy gospodarki Niemiec, która miała charakter gospodarki kierowanej, czyli w praktyce państwo stosowało rozbudowany interwencjonizm obejmujący centralizm oraz planowanie i kontrolę państwową. W ramach faszystowskiego korporacjonizmu reglamentowano produkcję poszczególnych towarów oraz ograniczono działanie rynku (Szpak 2007, s. 313).

Spośród wszystkich grup społeczno-ekonomicznych w Niemczech, do przejęcia władzy przez narodowych socjalistów najbardziej przyczynili się przedsiębiorcy, szczególnie jeśli zaliczy się do nich klasę średnią, tak ważną w kalkulacjach wyborczych. I choć pozostaje faktem, że ostrożniejsi przedstawiciele wielkiego kapitału poparli finansowo Hitlera dopiero wówczas, gdy nastroje wyborcze zaczęły skłaniać się w jego stronę, nie można kwestionować roli przemysłowców jako głównego czynnika upadku Republiki Weimarskiej. Ideologia klasy średniej, szeroko reklamowana przez NSDAP, nieodparcie pociągała masy samodzielnych przedsiębiorców w stronę tej partii jako środek zaradczy na wszystkie ich kłopoty ekonomiczne (Prollius 2003). Zgodnie z głoszonymi hasłami obiecywano pomoc państwa dla drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła, działanie rządu przeciw związkom zawodowym oraz państwową kontrolę nad wielkimi przedsiębiorstwami, domami towarowymi i spółdzielczymi.

1. Okres w gospodarce niemieckiej przed dojściem do władzy NSDAP i Adolfa Hitlera

Produkt społeczny brutto Niemiec obniżał się w latach 1930–1932 o 7% rocznie. Produkcja przemysłowa jeszcze szybciej, np. stocznie w 1932 r. produkowały

tylko 3% tego, co w 1928 r. Inwestycje wykazywały również silną tendencję spadkową (w 1932 r. zmalały do poziomu poniżej 1/3 z 1928 r.). Wszystko to miało wpływ na poziom zatrudnienia, który zmniejszał się o kilka, a nawet kilkanaście procent rocznie. Najwyższy poziom bezrobocia został zanotowany w lutym 1932 r. i wynosił 6,2 mln osób, a następnie – po przejściowej poprawie w lecie 1932 r. – ponownie przekroczył poziom 6 mln. W dniu 30 stycznia 1933 r. (objęcie władzy przez A. Hitlera) bez pracy było 6,014 mln osób (Fischer 1968). Priorytety, jakimi kierował się urzędujący od wiosny 1930 r. rząd H. Brueninga, zaostrzyły tylko położenie ekonomiczne gospodarki niemieckiej. Rozwiązania kryzysu szukano w polityce deflacyjnej, zmniejszaniu wydatków państwowych i podwyższeniu podatków. Sytuację gospodarczą Niemiec tak opisywał francuski ambasador Andre Francois-Poncet jesienią 1931 r.: „Kancelarz wierzy, że przezwycięży kryzys przez ostrą i metodycznie prowadzoną politykę deflacyjną. Obcina pensje i emerytury czym wywołuje niezadowolenie robotników, urzędników i emerytów. Prowadzi kontrolę cen, która denerwuje rolników, kontrolę banków, która powoduje wrogość finansistów. Nie daje się lubić w przemyśle, bo żąda obniżki cen surowców czemu przeciwne są kartele. Cierpi na tym jego popularność. Każdy jest z niego niezadowolony, nawet socjaldemokraci nie kryją się z tym, że popierają go jedynie z obawy przed jeszcze gorszym” (*Demokratie...* 1983). Przykładem tej polityki było Rozporządzenie Nadzwyczajne z 8 grudnia 1931 r. stanowiące punkt kulminacyjny wysiłków deflacyjnych, w którym m.in. obniżono ceny kartelowe o 10%, czynsze o 10% (zgodnie z zaleceniami Komisarza ds. Cen) oraz wynagrodzenia wynikające z umów taryfowych do poziomu z 1927 r., a także zredukowano zarobki urzędników państwowych.

Polityka oszczędnościowa zmniejszyła siłę nabywczą ludności i pogłębiła stagnację. Kolejni przywódcy byli już ostrożniejsi i zwracali większą uwagę na problem walki z bezrobociem. Rząd von Papena, aby przezwyciężyć trudną sytuację na rynku pracy, podjął następujące działania:

- a) państwo i przedsiębiorstwa publiczne złożyły dodatkowe zamówienia na dostawy w wysokości 300 mln RM (Haller 1976). Postanowiono wypłacić przedsiębiorstwom premię za każdego nowo przyjętego pracownika w wysokości 400 RM rocznie, na co przeznaczono 700 mln RM;
- b) państwo postawiło do dyspozycji przedsiębiorstw papiery wartościowe w wysokości 40% płaconych przez nie podatków, którymi w ciągu następnych 5 lat można było płacić podatki do 20% ich wysokości. Właściciel tych papierów mógł je wykorzystać bezpośrednio lub odsprzedać (Schacht 1966). Państwo na poczet swoich przyszłych dochodów zwiększało również bieżącą płynność przedsiębiorstw.

Jeszcze większe wysiłki podjął gabinet Kurta von Schleichera, który rozpoczął swoje urzędowanie w dniu 3 grudnia 1932 r. i trwał do odwołania w dniu 28 stycznia 1933 r. Utworzono w tym czasie Komisarjat Rzeszy do Spraw Zatrudnienia (Reichskommissariat fuer Arbeitsbeschaffung). Bezpośrednio przed zakończeniem swojej działalności rząd Schleichera postawił do dyspozycji 500 mln RM jako gwarancję Rzeszy na realizację Programu Natychmiastowego (*Sofortprogramm*) przez władze komunalne i związkowe w celu prowadzenia prac naprawczych i zagospodarowujących. Jednak największym i chyba zupełnie zapomnianym osiągnięciem tej ekipy była metoda finansowania programów publicznych za pomocą weksli. Przedsiębiorstwa, którym powierzono wykonanie robót publicznych, ciągnęły tzw. *Arbeitsbeschaffungswechsle* na publiczne instytucje finansowe. Weksle te były gwarantowane przez Rzeszę oraz zaopatrzone w możliwość redyskontowania przez Reichsbank z jednoczesną możliwością prolongaty (Hennig 1975). Stanowiły zatem pierwszorzędne papiery wartościowe i jako takie mogły być dyskontowane w bankach prywatnych, co podnosiło poziom obiegu pieniężnego.

Podsumowując ocenę stanu gospodarki, jaki zastał rząd A. Hitlera należy stwierdzić, iż była to sytuacja niewątpliwie kryzysowa, ale stabilna i wskazująca na możliwości odbicia się od dna kryzysu. Każda z trzech poprzednich ekip miała tu swój wkład. Polityka rządu Brueninga krótkookresowo pogorszyła położenie gospodarcze. Bezrobocie wzrosło, banki bankrutowały, kryzys zaostbrał się, ale nie były to działania bezcelowe (Klimiuk 2009a, s. 223–248). Przyświecało im zminimalizowanie niemieckich spłat reparacyjnych. Zmaganie się z tym problemem było zadaniem każdego kanclerza Republiki Weimarskiej. Brueningowi przypadło działać w szczególnie trudnym okresie bez względu na to, czy „zaciskając pasa” chciał pokazać niemożność spłaty reparacji, czy też właśnie promował najbardziej wiarygodną postawę i próbę dotrzymania zobowiązań, starając się zjednać sobie wierzycieli. Pierwszy rząd Brueninga działał w okresie Planu Younga podpisanego 30 stycznia 1930 r. i ratyfikowanego przez Reichstag w dniu 12 marca 1930 r. Plan ten przewidywał koniec niemieckich spłat do 1988 r. (do lat 1965–1966 raty roczne miały narastać, a następnie maleć). Wartość zdyskontowana reparacji miała wynosić 37 mld RM. Przewidywano również możliwość dalszych obniżek, gdyby USA zrezygnowały ze swoich żądań wobec Francji i Wielkiej Brytanii (aliantów) z okresu I wojny światowej (Ziemer 1971). Plan ten stanowił duży postęp dla Niemiec w porównaniu z Planem Dawesa, ale jeszcze ich w pełni nie zadowalał. Podejmowano próby skomercjalizowania politycznego długu. W czerwcu 1930 r. uplasowano na rynku pierwszą część pożyczki w ramach

planu Younga, którą miało obsługiwać państwo. Otrzymano z tego tytułu ok. 1,2 mld RM (dalsze etapy okazały się niemożliwe do przeprowadzenia z powodu narastającego kryzysu), a z drugiej strony trwały debaty na temat nowego uregulowania. Na konferencji w Lozannie 9 lipca 1932 r. podpisano nowe porozumienie, które zredukowało niemieckie zobowiązania do 3 mld RM (po I wojnie wysokość reparacji wynosiła ok. 130 mld RM w złocie). Bruening bezpośrednio nie doczekał tego sukcesu, ponieważ 30 maja 1932 r. złożył dymisję. Zresztą nowa umowa nie spełniła rosnących oczekiwań obu stron i nigdy nie została ratyfikowana również przez aliantów (Hardach 1976).

Płatności z tytułu reparacji wojennych zawieszono 1 lipca 1931 r. i od tej pory niemieckie świadczenia ograniczyły się do obsługi pożyczek w ramach planów Dawesa i Younga. W dniu 20 lipca 1931 r. odpisano umowę o zamrożeniu tych spłat na pół roku, a następnie przedłużano na kolejny rok. Szansę dla takich posunięć stworzyła polityka wierzycieli. Prezydent H. Hoover już 21 czerwca 1931 r. ogłosił gotowość USA wyjścia z moratorium wobec płatności zagranicznych, a 24 czerwca 1931 r. je podpisał. Politykę finansową rządu wspierał Reichsbank, kierowany od 3 marca 1930 r. przez Hansa Luthra. Możliwość taka otworzyła się 13 marca 1930 r. wraz ze zmianą ustawy bankowej z 1924 r. Rada Generalna składała się od tej pory wyłącznie z niemieckich członków. Komisarzem Emisyjnym był również Niemiec. Wszystko to oznaczało przywrócenie niemieckiej zwierzchności walutowej, która została ograniczona po I wojnie światowej. Dawało to dodatkowe możliwości uniezależnienia się od Ententy, uwalniało również sygnatariuszy Traktatu Wersalskiego od odpowiedzialności za losy banków niemieckich w obliczu narastającego kryzysu.

Po czarnym czwartku i piątku 24 i 25 października 1929 r. na giełdzie nowojorskiej atmosfera niepewności rozszerzyła się również na Europę. We wrześniu 1930 r. wartość dewiz w posiadaniu Reichsbanku zmniejszyła się o 1 mld RM. W 1931 r. sytuacja jeszcze bardziej pogorszyła się. Reichsbank i rząd stanęły wobec problemu ucieczki kapitału z Niemiec oraz słabnącej koniunktury. Trzeba było decydować, czego bronić: stabilności waluty czy koniunktury w gospodarce. Wybór padł na utrzymanie konkurencyjności niemieckiego eksportu i uzyskanie nadwyżek w budżecie. Za wszelką cenę starano się też utrzymać parytet waluty niemieckiej w stosunku do walut obcych. Przy dewaluacjach walut zagranicznych utrudniało to bowiem towarom niemieckim zachowanie pozycji konkurencyjnej na rynkach i wymuszało obniżkę cen eksportowych. Do tego była potrzebna redukcja cen surowców i płac robotniczych. Polityki tej nie zachwiało bankructwo potentata „Nordwolfe” w Bremie ani upadek Damstaedter und Nationalbank (Danat Bank), który

zapowiadał problemy dla całej bankowości niemieckiej. Dopiero po ogłoszeniu niewypłacalności Danat Banku państwo udzieliło gwarancji wkładów zgromadzonych we wszystkich bankach niemieckich. Stało się to jednak zbyt późno. Run na pozostałe banki już ruszył i trudno było go zatrzymać. W lipcu 1931 r. ogłoszono moratorium bankowe, podjęto decyzję o zamknięciu giełdy, a także zawieszono wolny handel dewizowy. Obrót dewizowy został bowiem zcentralizowany w Reichsbanku. Od 18 lipca do 1 sierpnia 1931 r. wprowadzono także obowiązek przekazywania zagranicznych środków płatniczych (Stucken 1953). Dopiero 26 lipca utworzono Akzept and Garantiebank z kapitałem zakładowym wynoszącym 200 mln RM, którego celem było stworzenie możliwości uzyskania trzeciego podpisu na wekslach, wymaganego przez prawo bankowe (Roepfer 1972). Z drugiej jednak strony kontynuowano jednocześnie politykę „trudnego” pieniądza. Ograniczono także możliwości kredytowania przez banki, np. 5 sierpnia 1931 r. wprowadzono zakaz udzielania wszelkich kredytów na cele komunalne. Poza tym utrzymano wysoką stopę procentową, która miała zachęcić do lokowania depozytów w niemieckich bankach. Jednak polityka przynosząca efekty w latach 1927–1929, gdy stopa procentowa wzrosła z 5% do 7,5%, a kredyty zagraniczne osiągnęły kwotę 26 mld RM, teraz okazała się nieskuteczna (*Das Jahrhundert der Inflation* 1968). Mimo deflacyjnych wysiłków, w dniu 19 listopada 1931 r. rząd Rzeszy ogłosił niewypłacalność zgodnie z ustępem 119 Planu Younga („*Finanzwunder*” und „*Neuer Plan*”... 1938).

Przygotowywano się również do zwalczania i likwidowania bezrobocia. W tym celu powołano komisję pod przewodnictwem W. Braunusa, która opracowała dwa projekty przezwyciężenia kryzysu. Z jej prac pochodzi pojęcie *Initzialzuedung*, które wkrótce miało stać się hasłem przewodnim poprawy koniunktury (Irmler 1972). Ostatnie miesiące rządów Brueninga oznaczały (mimo ponownego otwarcia giełdy i prób uporządkowania stanu gospodarki) szczyt kryzysu w Niemczech. Mimo tak smutnego bilansu i niewątpliwie wysokiej ceny zapłaconej przez społeczeństwo, w okresie tym dokonano szeregu istotnych osiągnięć. Oprócz niewątpliwych osiągnięć w dziedzinie zagranicznej, które odsunęły widmo załamania bilansu płatniczego, nie sposób nie zauważyć korzystnych dla państwa posunięć w gospodarce wewnętrznej. Spadek płac utrzymał koszty wytwarzania na niskim poziomie, a tym samym zwiększał konkurencyjność niemieckich towarów. Wysokie podatki zapewniły dochody budżetowe. Wszystko to doprowadziło do zrównoważenia gospodarki, likwidacji napięć i zagrożeń w bilansie

płatniczym oraz umożliwiło kolejnym rządów przejście od polityki deflacyjnej do ekspansji.

Efektów działań rządu von Papena, który funkcjonował od 1 czerwca do 3 grudnia 1932 r., była niewielka poprawa już w lecie 1932 r. W sierpniu i wrześniu wydawało się, że kryzys wytracił dynamikę. Produkcja i zatrudnienie przestały wykazywać tendencję spadkową. Proces wycofywania wkładów z banków ustabilizował się. Jesienią tego roku wskaźniki ekonomiczne odnotowały ożywienie. Istotnym miernikiem był także indeks kursów akcji, który mierzony przeciętną z lat 1924–1926 wynosił w sierpniu 1932 r. 52,2%, zaś w grudniu podniósł się do poziomu 61,8% (*Soziale Marktwirtschaft...* 1973). Z kolei niespełna dwa miesiące rządu Schleichera można określić jako wychodzenie na prostą w połączeniu z dokonaniem jakościowego skoku. Zapoczątkowano wówczas metody finansowania podobne do tych, które przyniosły potem sukces H. Schachtowi. Niestety rozmiary sukcesu były zbyt nikłe, np. między sierpniem 1932 r. a marcem 1933 r. znalazły się w obiegu talony podatkowe (*Steurgutscheine*) o wartości tylko 472 mln RM. Było już jednak zbyt późno na odwrócenie trendów politycznych. Lata niepowodzeń kolejnych ekip Republiki Weimarskiej odcisnęły piętno na społeczeństwie niemieckim, które pragnęło zmian. NSDAP wykorzystała to i niemożliwym stało się polityczne jej zatrzymanie. Wyniki wyborcze tej partii w latach poprzedzających przejście władzy przedstawiały się następująco: w wyborach z 14 września 1930 r. zanotowała przyrost z 12 do 107 przedstawicieli w Reichstagu. 31 lipca 1932 r. faszyci mieli już 230 z 608 mandatów. Inną partią, która powiększyła swój stan posiadania była Komunistyczna Partia Niemiec i chociaż 6 listopada 1932 r. zdobyła tylko 100 miejsc, NSDAP miała ich już 196 (Moeller 1972). Oznaczało to dalszy przyrost miejsc w parlamencie, natomiast hitlerowcy w porównaniu ze szczytowym osiągnięciem stracili 34 mandaty. Niewątpliwym faktem była polaryzacja nastrojów społecznych. W tych warunkach Hitler nie miał trudności z przekonaniem głównych sił politycznych i gospodarczych w Niemczech, że on jest jedyną odpowiednią osobą do objęcia sterów w państwie. Najpierw otrzymał wsparcie finansowe dla partii, gdy w kasie partyjnej było 8 mln długów, a 30 stycznia 1933 r. miała miejsce nominacja kanclerska z rąk prezydenta P. Hindenburga. Podobnie jak przy poprzednich rządach, również tutaj nie było potrzeby formalnego zatwierdzenia rządu w drodze głosowania, gdyż procedura została oparta na artykule 48. Konstytucji, który pozwalał prezydentowi podjąć taką decyzję w pełni samodzielnie.

2. Zmiany w strukturze systemu gospodarczego po 1933 r.

Z punktu widzenia ustroju gospodarczego ważnym wydarzeniem było powołanie w dniu 5 listopada 1934 r. Urzędu Kanclerza Rzeszy do spraw Cen (Reichskommissariat fuer die Preisbildung), na którego czele stanął Carl Goerdeler (urząd ten istniał już przez jakiś czas w okresie Republiki Weimarskiej). Zadaniem komisarza było śledzenie poziomu cen w Niemczech, co było o tyle konieczne, że władze nazistowskie sprzyjały tworzeniu się ugrupowań kartelowych (było to notabene sprzeczne z hasłami głoszonymi w latach 20.). Asumpt do tego dało dążenie do uzdrowienia przedsiębiorstw nadwyřężonych w okresie Wielkiego Kryzysu. Na mocy rozporządzenia o kartelach (*Kartellverordnung*) z 15 lipca 1933 r. przeprowadzono przymusową kartelizację szeregu gałęzi przemysłowych, które szczególnie dotkliwie ucierpiały w czasie kryzysu. W ten sposób głównym zadaniem Komisarza do spraw Cen było przeciwdziałanie ujemnym skutkom monopolizacji przemysłu, co najbardziej uwidoczniło się w kształtowaniu monopolistycznych cen.

Wolnorynkowego charakteru gospodarki niemieckiej nie zmieniła także przeprowadzona w latach 1933–1936 nowa organizacja gospodarki (*Neuorganisation der Wirtschaft*). Najważniejszą konsekwencją przeprowadzonych reform było przesunięcie elementów planowania z poszczególnych przedsiębiorstw na odpowiedni związek (*Verband*) lub na tzw. grupę fachową (*Fachgruppe*). Podstawę nowej organizacji gospodarki niemieckiej stanowiła wydana 27 lutego 1934 r. Ustawa o przygotowaniu organicznej odbudowy niemieckiej gospodarki (*Gesetz zur Vorbereitung des organischen Aufbaus der deutschen Wirtschaft*). Minister gospodarki miał na mocy tej ustawy prawo uznawania organizacji gospodarczych za jedyne przedstawicieli poszczególnych branż, miał także możliwość tworzenia organizacji gospodarczych, likwidowania ich lub też łączenia. W jego kompetencjach leżało określanie działalności organizacji gospodarczych, mianowanie kierowników organizacji, a także ich zwalnianie (Klimiuk 2009a, s. 17–38).

Korzystając z tych pełnomocnictw, ówczesny minister gospodarki K.P. Schmitt ogłosił 13 marca 1934 r. Rozporządzenie o uporządkowaniu niemieckiego przemysłu (*Ordnung der gewerblichen Wirtschaft*). Na mocy tego rozporządzenia cały przemysł podzielono na 12 grup. W listopadzie 1934 r. ponownie zreformowano strukturę organizacyjną przemysłu. Utworzono wówczas nową naczelną organizację gospodarczą Reichswirtschaftskammer, której podlegało sześć grup branżowych (*Reichsgruppen*): przemysł, handel,

rzemiosło, gospodarka energetyczna (*Energiewirtschaft*), banki, ubezpieczenia. Grupy te dzieliły się z kolei na grupy gospodarcze, grupy fachowe i podgrupy fachowe. Do tego dochodził jeszcze podział regionalny – w każdym okręgu gospodarczym (*Wirtschaftsbezirk*) utworzono Okręgową Izbę Gospodarczą (*Bezirkswirtschaftskammer*), która jednoczyła Izbę Przemysłowo-Handlową (*Industrie- und Handelskammer*), izby rzemieślnicze (*Handwerkskammern*) oraz okręgowe grupy Rzeszy i grup gospodarczych (*Die Bezirksgruppen der Reichs- und Wirtschaftsgruppen*).

Ta nowa struktura organizacyjna znacznie ułatwiała państwu ingerencję w sprawy gospodarki, jednakże nie usuwała jeszcze jej wolnorynkowego charakteru. Było to m.in. zasługą prezydenta Banku Rzeszy i jednocześnie od 30 lipca 1934 r. ministra gospodarki H. Schachta – zdecydowanego przeciwnika centralizacji planowania i zarządzania gospodarką. Niemniej jednak w trzech dziedzinach gospodarka niemiecka została w latach 1933–1936 poddana ścisłej kontroli rządowej. W pierwszym rządzie dotyczyło to handlu zagranicznego. W związku ze znacznym deficytem bilansu handlowego, co zagrażało m.in. importowi ważnych dla przemysłu zbrojeniowego surowców, Niemcy faszystowskie zdecydowały się na centralne kierowanie handlem i sprawami finansowymi z zagranicą. W dniu 22 marca 1934 r. weszła w życie ustawa dotycząca handlu surowcami przemysłowymi i półfabrykatami, na mocy której minister gospodarki Rzeszy mógł nadzorować i regulować obroty surowcami przemysłowymi i półfabrykatami, szczególnie przy nabywaniu, podziale, zbyciu i zużyciu. W tym celu powołano specjalne organa nadzoru. Gdy we wrześniu 1934 r. tzw. Nowy Plan (*Neuer Plan*) H. Schachta wprowadził totalną kontrolę dewizową, powstało 25 komórek nadzoru (*Ueberwachungsstellen*), które planowały i nadzorowały w sposób całkowity stosunki ekonomiczne Niemiec z zagranicą.

Drugą dziedziną gospodarki, która została objęta ścisłą kontrolą państwa, było rolnictwo. Na decyzję dokonania szybkich zmian w ustroju i systemie funkcjonowania rolnictwa wpłynęły w głównej mierze argumenty pozaekonomiczne. W założeniach narodowych socjalistów, chłopstwo (*Bauernstand*) miało mieć „zaszczytny obowiązek reprodukcji biologicznej narodu”, a zarazem było ono „administratorem ojczyźnej ziemi”. W gospodarowaniu miało ono kierować się nie maksymalizacją zysku, lecz „służyć ogółowi, zapewnić niemieckiemu narodowi samowystarczalność żywnościową, która była istotną przesłanką niezależności politycznej” (Mehrens 1938, s. 1–12).

Aby osiągnąć ten cel, połączono we wrześniu 1933 r. cały sektor rolniczy w tzw. stan żywielski (*Reichsnahrstand*) (RGB1 1933, s. 626–627). Skupiał

on nie tylko producentów płodów rolnych, ale także przemysł rolno-spożywczy oraz handel artykułami spożywczymi (Mehrens 1938, s. 3–50). W latach 1934–1935 utworzono tzw. Związki rynkowe (*Marktverbände*), na czele których stał pełnomocnik do spraw rynku (*Marktbeauftragte*). Związki rynkowe ustalały ceny na płody rolne, regulowały transport, zbył itp. Niektóre z nich ustalały poszczególnym producentom rolnym kontyngenty dostaw obowiązkowych. Rozwiązanie takie wprowadzono powszechnie i w pełnym zakresie w czasie wojny (Russel 1933, s. 718–723). Rozporządzenie (*Verordnung*) z 23 marca 1937 r. dawało ponadto władzom „stanu żywielskiego” Rzeszy kompetencje dyktowania charakteru wykorzystania użytków rolnych (*Verordnung zur Sicherung... 1937*).

Najbardziej brzemienna w skutki dla rolnictwa była wydana w dniu 29 września 1933 r. ustawa o dziedziczeniu gospodarstw rolnych (*Reichserbhofgesetz*) (RGBI 1937, s. 422–423). Ustawa sprawiła, że 700 tys. gospodarstw, użytkujących około 40% powierzchni uprawnej w Niemczech, zamieniono w nietykalne zagrody dziedziczne, co miało na zawsze związać niemieckich rolników z uprawianą przez nich ziemią i „chronić ich przed niebezpieczeństwami związanymi z kapitalistycznymi metodami gospodarowania” (Mehrens 1938, s. 1–34).

Rząd nazistowski Niemiec jeszcze szybciej niż handel i rolnictwo podporządkował sobie rynek pracy. Stosunek do pracy został szczegółowo unormowany w ustawie z 20 stycznia 1934 r. o „uregulowaniu pracy dla narodu” (*Gesetz zur Ordnung der nationalen Arbeit*). W zakładach pracy wprowadzono zasadę „wodzostwa” (*Führerprinzip*), natomiast w celach propagandowych szerzono ideę wspólnoty zakładowej (*der Betriebsgemeinschaft*) (RGBI 1934, s. 45). Wprowadzenie zasady wodzostwa oznaczało umocnienie pozycji przedsiębiorcy w zakładzie pracy, a praca „pomyślana została jako instytucja państwowa” (RGBI 1934, s. 45), bez możliwości obrony ze strony robotnika pozbawionego organizacji związkowej. Ustawa przewidywała ponadto instytucję „powierników pracy” (*Treuhand der Arbeit*), których mianowano po jednym w każdym okręgu partyjnym. Podlegali oni bezpośrednio ministrowi pracy, od którego otrzymywali dyrektywy do swojej działalności. Zadaniem ich była troska o zachowanie „pokoju pracy”.

Dopiero w październiku 1936 r. państwo hitlerowskie rozciągnęło interwencjonizm na wszystkie dziedziny gospodarki przez proklamowanie II Planu Czteroletniego oraz mianowanie nowego „Komisarza do spraw Cen”, którego zadaniem była już nie kontrola cen lecz ich wyznaczanie, połączone z prawem „użycia wszystkich potrzebnych środków dla zabezpieczenia sprawiedliwych

cen” (*Gesetz zur Durchfuhrung...* 1936, s. 927). Udzielenie nowemu komisarzowi znacznie większych uprawnień wynikało z tego, że na skutek przegrzewającej się koniunktury zagrożona została stabilność cen i płac, co w dalszej konsekwencji mogło ujemnie odbić się m.in. także na programie zbrojeniowym. Bezpośrednim powodem wprowadzenia w życie tego planu był natomiast kryzys surowcowy i dewizowy, jaki Niemcy przeżywały wiosną 1936 r., mimo początkowych sukcesów Nowego Planu. Zmniejszone wpływy dewizowe spowodowały zmniejszenie importu ważnych strategicznie surowców i zagrażały realizacji oraz powodzeniu programu zbrojeniowego.

W związku z takim rozwojem sytuacji rząd niemiecki poprzez szereg posunięć interwencyjnych zamierzał zmniejszyć zależność lub też całkowicie uniezależnić poszczególne branże gospodarki zbrojeniowej od importu. W pierwszym rządzie chodziło o autarkię przemysłu hutniczego. W tym celu w 1937 r. powołano do życia olbrzymi koncern państwowy Reichswerke Hermann Goring, którego początkowo głównym celem była eksploatacja rodzimej niskooprocentowanej rudy żelaza w okolicach Salzgitter. Później koncern przejął także inne zakłady przemysłowe pożydowskie oraz na terenach okupowanych, m.in. na Górnym Śląsku. Ważne dla Niemiec było także zapewnienie dostatecznej ilości własnych paliw płynnych.

Głównym celem II Planu Czteroletniego było wyposażenie niemieckich sił zbrojnych w broń oraz przygotowanie Niemiec pod względem gospodarczym do prowadzenia wojny (RGB1 1936, s. 956). W ramach II Planu Czteroletniego wyróżnia się jeszcze dwa podokresy (Eichholtz 1969, s. 21–34). Pierwszy trwał do 1938 r., a głównym celem gospodarki było dążenie do samowystarczalności, jednak bez istotnych zmian w profilach produkcyjnych. Drugi okres rozpoczął się w 1938 r., kiedy gospodarka niemiecka weszła w stadium bezpośrednich przygotowań wojennych. Bezwzględny priorytet uzyskała wtedy produkcja zbrojeniowa dla potrzeb prowadzenia działań militarnych; m.in. 13 sierpnia 1938 r. ogłoszono tzw. plan szybkościowy (*Schnellplan*) zwiększenia produkcji prochu, materiałów wybuchowych i bojowych środków trujących (w tym także gazów trujących) (Eichholtz 1969, s. 5–15).

Interwencjonizm państwowy w ramach Planu Czteroletniego rozciągał się w sposób bezpośredni na wszystkie gałęzie gospodarki, przede wszystkim przez państwową Kontrolę Inwestycyjną (*Investitionskontrolle*) (Lurie 1947, s. 185). W celu przeciwdziałania negatywnym tendencjom, w dniu 26 listopada 1936 r. weszła najważniejsza chyba ustawa w dziedzinie polityki finansowej Niemiec hitlerowskich, tj. ustawa (*Verordnung ueber...* 1936) o totalnym zamroźeniu cen i płac na poziomie z dnia 17 października 1936 r.

3. Polityka zwalczania i ograniczania bezrobocia jako podstawa do zdobycia poparcia przez nową władzę

Bezrobocie, będące skutkiem światowego kryzysu gospodarczego, doprowadziło po 1930 r. do kryzysu państwa i zubożenia społeczeństwa. Stało się jednym z istotnych powodów wymiernych sukcesów NSDAP i umożliwiło jej dojście do władzy w styczniu 1933 r. A. Hitler niestrudzenie obiecywał położyć kres zjawisku niedostatecznej liczby miejsc pracy w Niemczech. Sukces jego rządu był zatem najściślej związany z oczekiwaniem możliwie szybkiej realizacji powyższego celu, gdyż władzy bazującej na terrorze nie dałoby się utrzymać zbyt długo (Albert 1956). W styczniu 1932 r. kryzys osiągnął punkt szczytowy, gdy zanotowano ponad sześć milionów bezrobotnych. Tę oficjalną statystykę trzeba jeszcze uzupełnić o ogromną rzeszę zatrudnionych w niepełnym wymiarze lub dorywczo, a także pozostałych (ukrytych) bezrobotnych. Rok później, w styczniu 1933 r., liczba pozostających bez pracy nie była niższa, ale pojawiły się jednak pierwsze zwiastuny wygasania światowego kryzysu gospodarczego, a także zaczęły być widoczne skutki programów aktywizacji zawodowej wdrażanych przez poprzedników Hitlera. W porównaniu z państwami sąsiednimi szybsze wychodzenie niemieckiej gospodarki z kryzysu nie było zatem zasługą tylko polityki ekonomicznej nazistów, która czerpała z koncepcji ekonomicznych Republiki Weimarskiej, ale zaczęła jej sprzyjać ogólna poprawa koniunktura w długim okresie. Co najważniejsze, polityka ta wykazała się nieznaną dotychczas gotowością do ponoszenia ryzyka w finansowaniu programów gospodarczych (Benz 2006, s. 74).

Zastosowane przez nazistów środki zwiększenia zatrudnienia miały dwojakiego rodzaju reperkusje. Zapewniły korzyści materialne robotnikom i zmieniły nastroje w środowisku przemysłowców, dla których bardziej niż dla innych kryzys ekonomiczny równał się katastrofie egzystencjonalnej. Po kolejnych trzech latach, m.in. dzięki wzrostowi produkcji zbrojeniowej, pracę miało już więcej Niemców niż w 1928 r., uznawanym za najlepszy dla państwa niemieckiego rok przed kryzysem przełomu lat 20. i 30. (Grunberger 1994, s. 31). Od marca 1933 r. prezes centralnego Banku Rzeszy Hjalmar Schacht skutecznie forsował niepraktykowaną wcześniej politykę deficytu budżetowego, która polegała na znacznym zadłużeniu budżetu publicznego w celu ożywienia gospodarki. Przyjęte w czerwcu i we wrześniu tego roku dwie ustawy, mające na celu zmniejszenie bezrobocia, stworzyły ramy finansowo-polityczne dla tej koncepcji, a mianowicie uruchomienie kredytów dla krajów związkowych

i gmin. Tym sposobem zostały stworzone nowe miejsca pracy, przy czym polityka władz w dwóch pierwszych latach preferowała warstwę średnią i hołdowanie ideologii szlachectwa pracy, co miało przełamać bariery klasowe. W pracach publicznych przy melioracji i kultywacji gruntów, a także przy budowie autostrad, celowo rezygnowano w miarę możliwości z maszyn, aby zatrudniać jak najwięcej robotników. Środkiem ograniczającym bezrobocie był także kredyt małżeński, służący polityce demograficznej przez stymulowanie prokreacji, gdyż nieoprocentowanych pożyczek udzielano aż do jesieni 1937 r., pod warunkiem, że kobieta zrezygnuje z pracy, albo w ogóle jej nie podejmie. Sytuację na rynku pracy polepszyło też wprowadzenie w 1935 r. powszechnej służby wojskowej oraz sześciomiesięcznej służby pracy (Albert 1956).

Aby uwypuklić sukcesy reżimu w walce o pracę i w likwidacji bezrobocia poprawiano także urzędowe statystyki. Oficjalne dane o liczbie bezrobotnych nie obejmowały osób zatrudnionych przy pracach dorywczych, w Służbie Pracy, ani młodzieży pracującej za przysłowiowe grosze w rolnictwie w ramach programu aktywizacji zawodowej, chociaż w obu tych przypadkach nie było to regularne i pełne zatrudnienie. Ostre ograniczenie pozycji i znaczenia związków zawodowych oraz zasada wodzostwa wprowadzona w zakładach pracy, ułatwiły sterowanie rynkiem pracy, gdyż nie trzeba już było obawiać się strajku, praw koalicyjnych ani fluktuacji pracowników, a wynagrodzenia i warunki pracy ustalali bezpośrednio państwowi powiernicy pracy. Mimo powyższych zastrzeżeń sukcesy rządu na tym polu były bardzo widoczne i wymierne, co przekładało się na poparcie polityczne dla reżimu hitlerowskiego. Statystyki wykazują, że o ile w 1933 r. liczba bezrobotnych wynosiła przeciętnie około 5 mln, to już w 1934 r. w skali roku przeciętnie odnotowywano 2,7 mln bezrobotnych, a w 1935 r. jeszcze mniej, tj. 2,15 mln. Natomiast 1936 r. w niektórych branżach, takich jak budownictwo i przemysł metalowy, odnotowano nawet pełny stan zatrudnienia (Burkheiser 1938). Po 1936 r. – w związku z postępującym niedoborem siły roboczej – zaczęto wydłużać czas pracy i wprowadzać jej przymus, co stanowiło zupełne odwrócenie tendencji sprzed kilku lat. Postępujący systematycznie wzrost gospodarczy i ożywienie koniunktury zaczęły przekładać się bezpośrednio na sytuację na rynku pracy.

Ze wzrostem zatrudnienia rozwijała się także konsumpcja. System pracy akordowej i hojne pensje dla pracowników w połączeniu z brakami na rynku konsumpcyjnym spowodowały pogoń nadwyżek pieniężnych za nieobecnymi towarami i usługami. Urzędnicy zajmujący się polityką demograficzną stwierdzali, że nowożeńcy nie mogą zagospodarować swoich domów, ponieważ pogłoski o inflacji i dewaluacji uczyniły z mebli jeden z powszechnych

obiektów lokaty kapitału. Zaledwie jedna piąta ogółu pracowników uczestniczyła w rządowym systemie rekompensującym „żelazne oszczędności”, który zwalniał od podatku zaoszczędzone sumy pod warunkiem, że nie zostaną wycofane przed końcem wojny. Obywatele woleli wydawać nadwyżkę pieniędzy na deficytowe artykuły na czarnym rynku, a także na różne formy hazardu (Burkheiser 1938). W porównaniu z nakładami na zbrojenia, które były ogromne, inwestycje społeczne można było określić jako nader skromne. Na budownictwo mieszkaniowe wydawano w latach 1934–1938 przeciętnie 250 mln RM, a jakość mieszkań budowanych pod egidą Niemieckiego Frontu Pracy (Deutsche Arbeitsfront) pozostawała znacznie poniżej standardów z czasów Republiki Weimarskiej. Jednym z dowodów zaufania do władz była reakcja na przedstawiony w 1938 r. program produkcji samochodu marki Volkswagen, czyli samochodu ludowego. System przedsprzedaży, który (w przeciwieństwie do przyjętego w cywilizowanym świecie systemu sprzedaży ratalnej) gwarantował odbiór dopiero po wpłaceniu ostatniej raty, skusił mimo to aż trzysta tysięcy nabywców. Zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych nie było głównym celem gospodarki w państwie Hitlera, gdyż priorytet miały w tym czasie zbrojenia. Zarówno optymiści, jak i sceptycy tej polityki, zabawiali się anegdotą o pracowniku zakładów Volkswagena, który skrętnie „podprowadzał” wszystkie części auta do swego gospodarstwa, ale po złożeniu ich w domu stwierdził, że wychodzi z tego podstawa karabinu maszynowego (Petzina 1968).

4. Reorganizacja rolnictwa – połączenie celów ideologicznych i gospodarczych – samowystarczalność żywnościowa

W dziedzinie rolnictwa z głośno reklamowanych przedsięwzięć dotyczących ratowania niemieckiego chłopca, dokonano przede wszystkim ujednoczenia rolniczych związków i organizacji, a następnie wprowadzono centralne sterowanie produkcją rolną i jej dystrybucją przez biurokrację ze Stanu Żywieli Rzeszy. Była to nowo powołana i przymusowa rządowa organizacja, powstała w Trzeciej Rzeszy, której cel stanowiła regulacja produkcji żywnościowej oraz stworzenie nowej polityki rolnej. Wychwalanie osiągnięć nowego reżimu, takich jak wyłączenie z obiegu gospodarczego żydowskich handlarzy bydłem, bardzo szybko ujawniło swoje ciemne strony. Wbrew antysemickiej

propagandzie, chłopów i żydowskich pośredników często łączyły więzi osobistego zaufania, a co najważniejsze, handlarze udzielali kredytu aż do następnych żniw, podczas gdy urzędnicy Stanu Żywicieli Rzeszy byli zwykłymi formalistami. Działali często według sztywnych i nieprzystających do rzeczywistości procedur, które wprowadzały niekiedy chaos i powodowały brak właściwej reakcji na zmieniające się warunki otoczenia związanego z funkcjonowaniem rolnictwa.

W czerwcu 1933 r., po umorzeniu o 50% zadłużenia poszczególnych gospodarstw i uchwaleniu mało skutecznej ustawy dotyczącej tworzenia niemieckiego chłopstwa, która miała pomóc młodym chłopom niemającym prawa do spadku wejść w posiadanie gruntu, przystąpiono do reorganizacji niemieckiego rolnictwa. We wrześniu tego samego roku została uchwalona ustawa o dziedziczeniu indywidualnych gospodarstw chłopskich. Ustawa ta miała być przełomowym rozwiązaniem, służącym interesom i potrzebom chłopstwa, a w każdym razie właśnie tak była przedstawiana przez propagandę nazistowskiej ideologii agrarnej. W świetle tej ustawy dziedziczne gospodarstwo było rolniczym lub leśnym majątkiem o powierzchni gwarantującej wyżywienie co najmniej jednej rodziny, jednak nie większym niż 125 hektarów. Gospodarstwo takie mogło przechodzić na głównego spadkobiercę wyłącznie jako niepodzielna całość, natomiast prawa innych spadkobierców ograniczono do kształcenia zawodowego, możliwości zamieszkania i posagu. Kolejnym wymogiem dziedziczenia gospodarstwa był zakaz obciążania go hipoteką. Dzięki takim obwarowaniom ustawowym gospodarstwa były wprawdzie chronione przed długami, ale jednocześnie w powodu braku kapitału nie mogły dokonywać niezbędnych inwestycji. Kolejną negatywną stroną ustawy agrarnej była utrata przez chłopów swobody przenoszenia swojego ośrodka życia i dysponowania własnym majątkiem.

Otoczka ideologiczna szerzona przez władze nazistowskie nie rekompensowała negatywnych skutków ustawy, która w założeniu miała dowartościować stan chłopski. Niemniej jednak według nowego prawa na dumne miało chłopu zasługiwać tylko właściciel dziedzicznych gospodarstw i tylko w żyłach tej grupy chłopów płynęła prawdziwa krew niemiecka, co należało udokumentować świadectwem pochodzenia. Obszarnicy i właściciele niewielkich areałów nie mieli prawa do tytułu chłopca, gdyż byli zaledwie rolnikami. Dlatego negatywne skutki ustawy w szybkim czasie ujawniły się przede wszystkim w ucieczce ludności wiejskiej do miast z braku możliwości technicznej modernizacji wielu gospodarstw. Dla poprawy struktury agrarnej władze nie podjęły koniecznej reformy rolnej, która leżała w interesie średnich i dużych

gospodarstw. Polityka rolna Trzeciej Rzeszy ograniczała się przede wszystkim do deklaracji i podporządkowywała rolnictwo interesom reżimu. Mimo nasilającej się emigracji mieszkańców ze wsi do miast, szczególnie dzięki możliwości zatrudnienia w przemyśle zbrojeniowym, a co za tym idzie spadku liczby pracujących na roli, współczynnik samowystarczalności żywnościowej całego kraju zwiększył się do ponad 80%. Na ten wskaźnik złożył się także udział członków Hitlerjugend w kampanii żniwnej, następnie obowiązkowy rok pracy dla kobiet w wieku 18–25 lat pragnących podjąć pracę zawodową, a także Służba Pracy (Reichsarbeitsdienst), co mimo wszystko nie wypełniło luk na rynku pracy w rolnictwie (Kahn 2006).

5. Przystawienie gospodarki związane z przygotowaniem do wojny – autarkia i planowanie

Gospodarka Trzeciej Rzeszy wyszła z kryzysu szybciej niż inne kraje. Było to między innymi skutkiem długookresowych cykli koniunkturalnych, głównie jednak wynikało z obrania przez państwo ukierunkowania na autarkię (samowystarczalność gospodarczą) i zbrojenia, które od 1934 r. zostały zainicjowane przez zamówienia państwowe. Finansowanie tych zamówień opracowane przez prezesa Centralnego Banku Rzeszy opierało się na systemie weksli Mefo (skrót od niemieckiej nazwy spółki Metallurgische Forschungsgesellschaft) umożliwiających bezgotówkowe rozliczanie wierzytelności w przemyśle ciężkim. W kwietniu 1933 r. została utworzona przez największe niemieckie koncerny metalurgiczne specjalna instytucja finansowa emitująca papiery wartościowe pozwalające na względnie bezpieczne finansowanie rozwoju przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego Niemiec. Pod zastaw spółki Mefo wystawiano oprocentowane weksle z terminem płatności po 1938 r., które były następnie redyskontowane przez Bank Rzeszy i stanowiły substytut kredytów. Ponieważ nie sposób było ich wszystkich spłacić uruchomiono także „maszyny drukarskie” zwiększając podaż pieniądza w gospodarce, aby również za pomocą inflacji finansować zbrojenia i pełne zatrudnienie. Władze miały także nadzieję na spłacenie długu finansowanego przyszłymi łupami wojennymi. Logikę procesu wyraźnie ujawniała proporcja wydatków na wojsko w całym budżecie. I tak, w 1933 r. było to 4%, w 1934 r. wzrosły one już do 18%, w 1936 r. wynosiły 39%, natomiast w 1938 r. na uzbrojenie i wyposażenie armii przeznaczono

połowę budżetu państwa. Przy czym nakłady finansowe na zbrojenia i przygotowania do wojny nie miały pokrycia we wpływach z podatków (Grosser 1941, s. 35–72).

Formą „wyciągania” pieniędzy z gospodarki na bardzo dużą skalę były podatki. W 1931 r. władze wprowadziły państwową kontrolę finansów przedsiębiorstw, a następnie rozwinęły tę instytucję likwidując liczne furtki, którymi dotychczas można było uniknąć opodatkowania. System odpisów na amortyzację, wykorzystywany do tej pory jako sposób ukrywania dochodów, został również zreformowany. Rząd mógł od tego momentu, przy dokonywaniu szacunku dochodów sięgnąć wstecz, doliczyć do podstawy podatku wszystkie sumy odpisane na przestrzeni dziesięciu lat, które okazały się czystym dochodem. W 1937 r. podatki stanowiły 60–70% czystego zysku przedsiębiorstw przemysłowych. Mimo wysokich podatków i niezbyt dynamicznego podnoszenia się krzywej produkcji w okresie pierwszych czterech lat panowania nazistów, dochód netto wielkich korporacji wzrósł 4-krotnie, a dochody dyrektorów zwiększyły się prawie o 50%. Na przestrzeni lat 1939–1942 przemysł niemiecki rozwinął się bardziej i szybciej niż w ciągu poprzednich pięćdziesięciu (Thomas 1966).

Pierwszymi przykładami państwowej interwencji w gospodarce, ale bez jej upaństwowienia, były dwa porozumienia. Pierwsze stanowił układ benzyonowy zawarty pod koniec 1933 r. z koncernem IG Farben, dotyczący budowy nowych zakładów produkcji benzyny syntetycznej, a drugim była przyjęta 1 grudnia 1934 r. ustawa o gwarancjach państwa w sprawie cen i zbytu w nowo tworzonych zakładach produkcji benzyny, kauczuku i włókna celulozy. Dążenie do samowystarczalności gospodarczej osłaniał w handlu zagranicznym plan Hjalmara Schachta, który wprowadził zasadę wzajemności obrotów z zagranicą oraz sterowanie nimi (w szczególności z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej) stosownie do planów wymiany, tj. eksport wyrobów przemysłowych w zamian za import rolny i surowcowy. Taki zabieg ekonomiczny miał służyć ochronie skąpych niemieckich rezerw dewizowych. Szybko rosnące od 1934 r. wydatki Niemiec na zbrojenia tworzyły podatny grunt dla autarkii i produkcji zbrojeniowej. W 1936 r. – wraz z początkiem II Planu Czteroletniego – znalazło to wyraz w scentralizowaniu wszystkich istotnych instytucji, które miały w swojej gestii przydział dóbr deficytowych, takich jak surowce, dewizy czy siła robocza, według priorytetów ustalonych przez państwo oraz kontrolę zarządzanego przez państwo ograniczenia wzrostu cen i płac (Benz 2006, s. 80). Państwowe zabiegi interwencyjne, chociaż nie naruszały i nie uchylały zasady własności prywatnej, to jednak

znacznie ograniczały swobodę działalności gospodarczej oraz zmniejszyły i rozproszyły wpływy polityczne wielkiego przemysłu w porównaniu z czasami Republiki Weimarskiej. Mimo tego przedstawiciele koncernów uczestniczyli w planowaniu produkcji, czerpiąc z tego tytułu pokaźne dochody.

Interwencjonizm państwowy jeszcze silniej ujawniał się w dziedzinie prawa i rynku pracy. Na podstawie ustawy z 1934 r. o porządku pracy, ustalanie wynagrodzenia zbiorowego i nadzór nad zakładowym regulaminem pracy przeszły do kompetencji władz państwowych i były realizowane przez powierników pracy, chociaż w praktyce współdziałały z nimi instancje partyjne i Frontu Pracy. Niemniej jednak eliminacja wszelkiej zbiorowej reprezentacji świata pracy spowodowała, że od czasu wprowadzenia w Niemczech pełnego zatrudnienia, podwyżki płac nie nadążały za wzrostem gospodarczym. Ograniczenie fluktuacji zawodowej robotników nastąpiło w 1935 r. wraz z wprowadzeniem książeczek pracy, co zostało jeszcze bardziej spotęgowane przez zarządzenia w latach 1937–1938 o obowiązku świadczenia pracy. Na tym tle ustanowione na nowo bezpieczeństwo socjalne po latach zapaści gospodarczej i masowego bezrobocia, mimo utraty przez społeczeństwo fundamentalnego prawa współdecydowania, przyczyniło się do osłabienia początkowej niechęci i rezerwy wobec reżimu, także wśród tych osób, które były wychowane w tradycji socjalistycznej i związkowej.

6. Przechodzenie Trzeciej Rzeszy do gospodarki wojennej

Zadłużenie Trzeciej Rzeszy wzrosło z 12,9 mld RM w 1933 r. do 31,5 mld RM w 1938 r. Przesadna polityka gospodarcza polegająca na forsowaniu wydatków przez państwo w opinii banku centralnego w styczniu 1939 r. zagrażała stabilności waluty i spokojowi społecznemu. Na taką krytykę Hitler zareagował aprobatą dymisji złożonej przez prezesa Banku Rzeszy H. Schachta. Dla sfinansowania wydatków państwa uruchomiono wspomniane wyżej procesy inflacyjne w postaci wspomnianych maszyn drukarskich w wytwórniach papierów wartościowych, którymi finansowano m.in. deficyt budżetowy. Konsekwencje polityki gospodarczej prowadzonej przez władze Niemiec od 1936 r. były łatwe do przewidzenia i sprowadzały się do dylematu: albo bankructwo państwa, albo wojna. Hjalmar Schacht, będąc ministrem gospodarki, realizował wprawdzie program zbrojeń i samowystarczalności gospodarczej,

starał się jednak zachować granice rozsądku ekonomicznego (Klimiuk 2007, s. 133–175). Natomiast spośród tych dwóch wariantów: bankructwo lub wojna, właśnie wojna będąca metodą forsowania prawa silniejszego w celu zdobycia nowej przestrzeni życiowej była sednem ideologii nazistowskiej. Dlatego też według Hitlera, aby realizować tak określone zamierzenia, gospodarka niemiecka musiała osiągnąć zdolność do prowadzenia wojny, a to oznaczało, że musiała stać się samowystarczalna i odporna na blokadę gospodarczą przy produkcji ważnych dóbr o charakterze militarnym (Petzina 1980).

W maju 1936 r. Hermann Göring powołał sztab ds. surowców i dewiz. Sztab ten składał się z przemysłowców i oficerów lotnictwa, a w sierpniu przedstawił obliczenia i szacunki dotyczące niezbędnego zapotrzebowania na surowce i produkty syntetyczne. W tajnym memorandum Hitler zatwierdził proponowane zawrotnie szybkie tempo zbrojeń i udzielił H. Göringowi pełnomocnictw we wszystkich przygotowaniach do wojny. Na ich podstawie powstał gigantyczny Urząd Pełnomocnika do spraw Planu Czteroletniego, tj. superministerstwo – którym kierował Göring – ingerujące w kompetencje innych resortów. Memorandum Hitlera dotyczące planu czteroletniego i jego ogłoszenie we wrześniu 1936 r. oznaczało ostateczne wejście na ścieżkę zbrojeń, którą realizowano nie biorąc pod uwagę rachunku ekonomicznego. W pogoni za samowystarczalnością państwo wykorzystywało w hutnictwie niepełnowartościowe rudy oraz godziło się na kosztowne procesy technologiczne w przemyśle chemicznym. Wystąpiły nieznane wcześniej ograniczenia konsumpcji oraz pojawiło się zdecydowanie większe niezadowolenie. Reżim zwalczał te niepożądane dla niego nastroje, inicjując kampanie propagandowe przeciwko krytykującym, a tam, gdzie nie osiągnięto oczekiwanego efektu, zaczęto stosować terror.

Dojście do władzy Hitlera w zaledwie kilka lat diametralnie zmieniło pozycję Niemiec w Europie. Mimo utraty po I wojnie światowej części terytorium, ludności i zasobów surowcowych, nadal pod względem potencjału przemysłowego Niemcy przewyższały mocarstwa europejskie. Żaden kraj, ani Francja ani Wielka Brytania, nie rozbudowywały sił zbrojnych tak gwałtownie, jak czyniły to Niemcy. Polecenie Hitlera wydane w lutym 1933 r. dotyczące stworzenia możliwie silnej armii, zostało uznane przez planistów wojskowych za zielone światło dla realizacji wcześniej opracowanych programów, niepoważanych żadnymi względami finansowymi czy ograniczeniami liczebności wojsk. W 1935 r. ogłoszono wprowadzenie poboru i podniesiono pułap wielkości sił zbrojnych do 36 dywizji. Analizując statystyki dotyczące poziomu uzbrojenia można zauważyć, że w 1932 r. Niemcy wyprodukowały

zaledwie 36 samolotów, w 1934 r. liczba ta wzrosła do 1938 sztuk, a przez kolejne dwa lata w 1936 r. – do 5112. Także dane obrazujące rozwój sił morskich były zauważalne, zwłaszcza że ich utworzenie wymagało co najmniej 10–20 lat. Niemniej jednak w 1939 r. siły morskie Rzeszy rozporządzały pewną liczbą szybkich i nowoczesnych okrętów, a personel marynarki zwiększył się 5-krotnie w porównaniu z 1932 r., natomiast wydatki na ten rodzaj wojsk były 12-krotnie większe niż przed dojściem Hitlera do władzy (Kennedy 1995, s. 300–301).

We wrześniu 1939 r. nastroje na ulicach Berlina nie napawały optymizmem. Odnosiło się to także do nastrojów ludności. Także na prowincji nie było inaczej, gdzie odrywanie ludności wiejskiej od roli, rekwirowanie koni i racjonowanie paliw nie mogło być dobrze odbierane. Zarządzenia dokuczliwe dla codziennego życia dawały powody do niezadowolenia i utyskiwań. Rozpoczęto racjonowanie żywności wprowadzając system kartek i bonów towarowych, które miały przez najbliższą dekadę, a więc jeszcze długo po zakończeniu wojny, regulować konsumpcję w Niemczech. Takie racjonowanie było przygotowywane już od 1937 r., a wprowadzono je w sierpniu 1939 r. Od tego momentu rytm życia wyznaczały okresy przydziałów, w czasie których rozróżniano normalnych konsumentów, ciężko pracujących i innych uprawnionych do specjalnych dodatków oraz grupy szczególnie poszkodowane w tych podziałach, czyli Żydów i robotników przymusowych (Wagenführ 1954).

Gorączkowe zbrojenia kłóciły się z ogromnym uzależnieniem Trzeciej Rzeszy od importu surowców. Niemcy, mając jedynie bogate zasoby węgla, musiały importować wielkie ilości rud żelaza, miedzi, boksytu, niklu, ropy naftowej, kauczuku i wielu innych dóbr niezbędnych dla nowoczesnego przemysłu i koniecznych do produkcji nowoczesnej broni (*Industrial Mobilization...* 1947). Przed I wojną światową Niemcy płaciły za ten import eksportem wyrobów przemysłowych, ale w latach 30. nie było to już możliwe, ponieważ przemysł niemiecki przestawiono na produkcję czołgów, dział i samolotów na potrzeby Wehrmachtu. Poza tym koszt I wojny światowej i późniejszych reparacji oraz załamanie tradycyjnego eksportu praktycznie pozbawiły Rzeszę rezerw dewizowych. W 1938 r. w posiadaniu tego kraju był tylko 1% światowych rezerw złota i środków finansowych, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych wskaźnik ten wynosił 54%, a we Francji i Wielkiej Brytanii kształtował się na poziomie 11%. Dlatego też została wprowadzona surowa kontrola walutowa, wdrażano transakcje zamienne i inne rozwiązania specjalne wprowadzane przez instytucje Rzeszy w celu opłacenia ważnego importu bez konieczności dokonywania transferu złota lub dewiz (Martysz 2013, s. 9–26).

W niemieckim przemyśle zbrojeniowym wciąż dochodziło do kryzysów związanych z wyczerpywaniem się krajowych rezerw surowców i brakiem funduszy na opłacanie nowych dostaw. Przez wzajemne powiązania miało to konsekwencje dla potęgi i polityki Trzeciej Rzeszy. Po pierwsze, w latach 1938–1939 Niemcy nie były tak silne militarnie, jak zwykł przechwalać się i wyolbrzymiać to Hitler i jak obawiały się tego demokracje zachodnie. Po drugie, ponieważ zbrojenie Niemiec dokonało się tak szybko, iż wywołało poważne napięcia w gospodarce, Hitler musiał odczuwać potężną pokusę, aby uciec się do wojny dla złagodzenia powstałych trudności gospodarczych (Sohn-Rethke 1992). I wreszcie po trzecie, konsekwencją i problemem jednocześnie była odpowiedź na pytanie: jak długo Niemcy mogą realizować politykę podbojów i grabieży, zanim nadmiernie rozciągną swoje siły? Z chwilą, gdy rozpoczęła się militaryzacja Trzeciej Rzeszy i jej siły zbrojne zostały wyposażone w nowoczesne uzbrojenie, wydawało się, że pokonanie relatywnie słabych sąsiadów i zdobycie w ten sposób nowych obszarów, surowców i pieniędzy jest samorealizującym się rozwiązaniem (Boldorf, Okazaki 2015). Stało się jasne, że następnym etapem będzie atak na Polskę. Jednak czy po szybkim podbiciu Polski, Niemcy byłyby w stanie stawić czoło Francji i Wielkiej Brytanii, to znaczy podjąć wojnę stanowiącą znacznie większe wyzwanie dla gospodarki Niemiec, które nadal były bardzo uzależnione od importu surowców – pozostaje otwartym pytaniem. Hitler oczekiwał przede wszystkim, że przejęcie części terytorium Polski spotka się z pasywną reakcją aliantów i nie doprowadzi do eskalacji wojny, w czym wymierny udział miał Układ Ribbentrop-Mołotow zawarty między Niemcami i ZSRR w dniu 23 sierpnia 1939 r. o podziale stref wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej (oficjalnie Układ o nieagresji). Gotów był wprawdzie podjąć ryzyko wojny z zachodnimi demokracjami, ale miał także nadzieję, że zezwolą one na kolejną grabież, tym razem na wojnę z osamotnioną i okrażoną z dwóch stron Polską (Kennedy 1995, s. 303–305).

7. Maksymalizacja wysiłku gospodarczego – droga do wojny totalnej

Już od czasu kampanii w Polsce oraz skarg Wehrmachtu na postępujące braki w uzbrojeniu, skłoniły Hitlera do mianowania w marcu 1940 r. Fritza Todta ministrem przemysłu zbrojeniowego Rzeszy do spraw uzbrojenia i zaopatrzenia w amunicję. Wcześniej odznaczył się on jako sprawny koordynator budowy

autostrad i linii Zygfryda, czyli systemu niemieckich fortecznych umocnień wzdłuż granicy Niemiec z Francją i Luksemburgiem². Powstały one w latach 1936–1939 i były rozbudowywane aż do 1944 r. W ten sposób Todt przekonał OKW (Naczelne Dowództwo Wehrmachtu) i podległe komórki do nowych struktur, dzięki którym możliwe było zwiększenie produkcji przemysłu zbrojeniowego. Nowy system został wprowadzony w życie w grudniu 1941 r. dekretem wydanym przez Hitlera. Zgodnie z nową koncepcją pięć komisji ze strony przemysłu miało współpracować z instytucjami wojskowymi pod kierunkiem rady, której przewodniczył właśnie Todt. Takie posunięcie miało na celu zbalansowanie trzech czynników, jakimi była wydajność przemysłowa, potrzeby wojska i kontrola państwa (Welter 1954). Sukcesem okazał się program racjonalizacji, który doprowadził do standaryzacji produkcji i jej uproszczenia, skojarzony z takimi rozwiązaniami jak sterowanie rynkiem pracy, przydziałem surowców i interwencją w zakresie produkcji, m.in. przez zamykanie zakładów nieistotnych z punktu widzenia wysiłku wojennego oraz wykorzystywanie ich potencjału. Poczynione zabiegi nie zrekomensowały jednak błędnych decyzji podjętych na początku wojny, kiedy to zaniedbywano uzbrojenie wojska, pokładając nadzieję w wojnie błyskawicznej oraz w fakcie, że Niemcy dysponowały mniejszymi zasobami i potencjałem produkcyjnym w porównaniu z aliantami.

Po śmierci Fritza Todta w katastrofie lotniczej na początku 1942 r., Hitler wyznaczył na jego następcę Alberta Speera. Ten minister Rzeszy do spraw uzbrojenia i amunicji wykazał się wyjątkowym talentem organizacyjnym, który pozwolił na nowo zorganizować przemysł zbrojeniowy (Müller 2000). Z jego nazwiskiem jest kojarzony wzrost produkcji i jej unowocześnienie, przede wszystkim dzięki efektywnemu zarządzaniu i reorganizacji metod, a także większej wydajności pracy zapoczątkowanej jeszcze przez Todta. Skuteczność systemu udoskonalanego przez Speera przez powołanie komisji zbrojeń i centralne planowanie oraz przejmowanie przy tym coraz większych kompetencji, została potwierdzona przez dane dotyczące produkcji zbrojeniowej w okresie od stycznia 1942 r. do lipca 1944 r. Na przestrzeni tych lat produkcja czołgów wzrosła 5-krotnie, amunicji prawie 3-krotnie, broni ponad 3-krotnie, natomiast produkcja samolotów podwoiła się (Overy 1995).

W 1942 r. biura rządowe i wojskowe, które dotychczas zarządzały programem zbrojeń, zostały z inicjatywy ministra Speera zastąpione siecią komisji reprezentujących wszystkie zainteresowane grupy producentów. Kadra sześciu

² F. Todt był twórcą paramilitarnej Organizacji Todt, która była odpowiedzialna za budowę dużych obiektów z zakresu infrastruktury wojskowej (drogi, lotniska, schrony, umocnienia itd.).

tysięcy honorowych administratorów Speera, wywodząca się z kręgu przedsiębiorców i menedżerów, pokierowała szaleńczym rozwojem produkcji zbrojeniowej (Harrison 1998). Twórca tej kadry twierdził później z przekonaniem, że bez tego przyspieszenia produkcyjnego Niemcy nie byłiby w stanie kontynuować wojny po 1943 r. W 1943 r. pod wpływem rosnących strat i niepowodzeń na froncie wschodnim ogłoszono wojnę totalną. Jej celem było wciągnięcie wszystkich Niemców do walki lub pracy na rzecz wojska i całkowite podporządkowanie gospodarki potrzebom frontu. Nastąpiła koncentracja małych zakładów wytwórczych oraz zmiana ich profilu produkcyjnego albo też włączenie do koncernów zbrojeniowych, które uzyskały przywileje w dziedzinie zaopatrzenia i zatrudnienia. Największe zamówienia były kierowane do fabryk Kruppa, I.G. Farben, Flicka oraz Reichswerke Hermann Göring. Aby stworzyć ochronę przed lotnictwem amerykańskim i brytyjskim część produkcji zbrojeniowej została przeniesiona do nieczynnych kopalni, kamieniołomów i tuneli. W zakładach produkcyjnych kobiety zajęły miejsca mężczyzn wcielonych do wojska, rannych i zabitych.

Mobilizacja gospodarki niemieckiej, wykorzystująca również bezwzględnie darmową i niewolniczą pracę robotników przymusowych i jeńców wojennych z krajów podbitych, pozwoliła Niemcom utrzymać wysoki poziom produkcji kierowanej na front, której szczytowy punkt przypada na lato 1944 r. Jej ogólna wydajność oraz *per capita* w 1943 r. przekroczyła 4-krotnie poziom z 1939 r., a w następnym roku wzrosła o kolejne 25% (Harrison 1988, s. 171–192). Jednak nasilające się naloty lotnictwa alianckiego oraz trudności zaopatrzeniowe przyniosły pod koniec 1944 r. załamanie produkcji wojennej Trzeciej Rzeszy (Vonyó 2012, s. 97–118). Zmasowane naloty lotnictwa amerykańskiego i brytyjskiego na fabryki wytwarzające benzynę syntetyczną, rafinerie i zbiorniki paliw spowodowały zmniejszenie dostaw paliw płynnych o 90%, a to z kolei drastycznie ograniczyło możliwość wykorzystania na froncie czołgów i samolotów. Również strategiczne znaczenie miało bombardowanie fabryk produkujących łożyska do samochodów i czołgów (np. nalot na fabrykę łożysk w Schweinfurcie).

Zakończenie

W lutym i marcu 1945 r. wojna weszła w końcową fazę, w której nawet właściciele tak dużego koncernu jak Friedrich Krupp AG (spółka akcyjna), dotychczas oddani i niezłomnie wierni reżimowi doszli do wniosku, że interesy

dużych firm niemieckich i Vaterlandu (państwa niemieckiego) rozchodzą się w różnych kierunkach. Ich opozycyjna postawa wobec perspektywy przegranej wojny i upadającego reżimu hitlerowskiego znalazła swój wyraz m.in. w pozbywaniu się obligacji państwowych, w przyspieszonej rewindykacji odszkodowań wojennych i długów zaciągniętych przez państwo oraz w zatrzymywaniu kapitałów (często ukrytych) w rezerwie zamiast natychmiastowego ich inwestowania w nową produkcję wojenną (Boelcke 1985). Przypadek jeszcze większej nielojalności przedstawicieli przemysłu wobec Hitlera miał miejsce w ostatnich dniach wojny, kiedy to A. Speer opowiedział się i wydał instrukcje dotyczące sabotowania ostatniego rozkazu Führera, w którym ten domagał się zniszczenia zasobów przemysłowych Niemiec, aby nie wpadły w ręce wroga (Grunberger 1994, s. 225). Niemniej jednak wyniki produkcji zbrojeniowej, która punkt szczytowy osiągnęła latem 1944 r. nie zmieniły faktu, że w porównaniu poziomu produkcji i jej potencjału wytwórczego Niemcy pozostały daleko w tyle, nie tylko za Stanami Zjednoczonymi, ale również za Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. Należy przy tym dodać, że przepaść ta pogłębiała się coraz bardziej mimo kampanii mobilizacyjnych, które były podejmowane po każdej klęsce wojsk niemieckich. Z gospodarczego punktu widzenia Trzecia Rzesza nigdy nie miała szans na wygranie wojny nawet przy maksymalnej mobilizacji.

Bibliografia

- Albert U. (1956), *Die deutsche Wiederaufrüstung der Dreißiger Jahre als Teil der staatlichen Arbeitsbeschaffung und ihre Finanzierung durch das System der Mefowechsel*, Dissertation an der Hochschule für Wirtschafts- und Sozialwissenschaften Nürnberg.
- Barkai A. (1988), *Das Wirtschaftssystem des Nationalsozialismus. Ideologie, Theorie, Politik. 1933–1945*, Frankfurt.
- Benz W. (2006), *Historia Trzeciej Rzeszy*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Boelcke W.A. (1985), *Die kosten von Hitlers Krieg. Kriegsfinanzierung und finanzielles Kriegserbe in Deutschland 1933–1948*, Ferdinand Schöningh, Paderborn.
- Boldorf M., Okazaki T. (eds.) (2015), *Economies under occupation: The hegemony of Nazi Germany and imperial Japan in World War II*, Routledge, London.
- Bührer W., Grande E. (Hrsg.) (2000), *Unternehmerverbände und Staat in Deutschland*, Nomos Verlag, Baden-Baden.

- Burkheiser K. (1938), *Grenzen des Staatskredits*, Berlin.
- Das Jahrhundert der Inflation in Deutschland. Ein Beitrag aus der Bundesrepublik Deutschland* (1968), von Erwin Hielscher, Muenchen-Wien.
- Demokratie unser Auftrag* (1983), Bonn.
- Deutsche Geld- und Bankwesen in Zahlen 1876–1975* (1976), Deutsche Bundesbank, Frankfurt/Main.
- Eichholtz D. (1969), *Geschichte der deutschen Kriegswirtschaft 1939–1945*, T. 1: 1939–1941, Berlin.
- Fischer W. (1968), *Deutsche Wirtschaftspolitik 1918–1945*, Opladen.
- „Finanzwunder“ und „Neuer Plan“. Vortrag des Reichsbankpraesidenten Dr Hjalmar Schacht vor dem Wirtschaftsrat der Deutschen Akademie (1938), Berlin.
- Gesetz zur Durchfuehrung des Vierjahresplans. Bestellung eines Reichskommissars fuer die Preisbildung* (1936), Berlin.
- Grosser H. (1941), *Die Beziehungen zwischen Reichsbank und Staat in Laufe der Geschichte*, Weida.
- Grunberger R. (1994), *Historia Społeczna Trzeciej Rzeszy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Haller H. (1976), *Die Rolle der Staatsfinanzen hur den Inflationsprozesse*, (w:) *Wahrung und Wirtschaft in Deutschland 1876–1975*, Frankfurt/ Main.
- Hancock W.K., Gowing M.M. (1949), *British War Economy*, London.
- Hardach K. (1976), *Wirtschaftsgeschichte Deutschlands im 20. Jahrhundert*, Goettingen.
- Harrison M (1988), *Resource mobilization for World War II: the USA, UK, USSR, and Germany, 1938–1945*, „Economic History Review”, No. 41(2).
- Harrison M. (ed.) (1998), *The economics of World War II: Six great powers in international comparison*, Cambridge University Press, Cambridge, UK.
- Hennig F.W. (1975), *Das industrialisierte Deutschland 1914 bis 1972*, Padeborn.
- Industrial Mobilization for War. History of the War Production Bard and Predecessor Agencies 1940–1945*, T. 1 (1947), Washington.
- Irmiler H. (1972), *Bankenkrise und Vollbeschaeftigung 1931–1936*, Bundesbank.
- Kahn D. (2006), *Die Steuerung der Wirtschaft durch Recht im nationalsozialistischen Deutschland. Das Beispiel der Reichsgruppe Industrie*, Frankfurt.
- Kennedy P. (1995), *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Wydawnictwo KiW, Warszawa.
- Klimiuk Z. (2007) *Economic Mobilization in Germany Prior to and During World War II*, Roczniki Nauk Społecznych Ekonomia i Zarządanie, Tom XXXV.
- Klimiuk Z. (2009a), *Polityka finansowa Niemiec w latach 1924–1931 ze szczególnym uwzględnieniem kapitału zagranicznego*, (w:) *Współczesny kryzys gospodarczy*.

- Przyczyny – przebieg – skutki*, Bednarczyk J.L., Bukowski S.I, Misala J. (red. nauk.), CeDeWu.Pl Wydawnictwo Fachowe, Warszawa.
- Klimiuk Z. (2009b), *Relacje między bankami a przedsiębiorstwami w gospodarce Niemiec hitlerowskich w latach 30.*, (w:) Grzywacz J., Kowalski S. (red. nauk.), *Finanse przedsiębiorstwa w gospodarce rynkowej*, Instytut Nauk Ekonomicznych, Płock.
- Lurie S. (1947), *Private Investment in a Controlled Economy, Germany 1933–1939*, New York.
- Martysz Cz. (2013), *Gospodarczy cud Trzeciej Rzeszy – prawda czy mit?*, Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH, Warszawa.
- Mehrens B. (1938), *Die Marktordnung des Reichsnährstandes*, Berlin.
- Moeller H. (1972), *Die westdeutsche Waehrungsreform von 1948*, Bundesbnak, Frankfurt/Main.
- Müller R.D. (2000), *Speers Rüstungspolitik im totalen Krieg: Zum Beitrag der modernen Militärgeschichte im Diskurs mit der Sozial- und Wirtschaftsgeschichte*, „Militärgeschichtliche Zeitschrift”, No. 59.
- Overy R. (1995), *War and Economy in the Third Reich*, Oxford.
- Petzina D. (1968), *Autarkiepolitik im Dritten Reich. Der nationalsozialistische Vierjahresplan* (Schriftenreihe der Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte, 16), Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart.
- Petzina D. (1980), *Die deutsche Wirtschaft in der Zwischenkriegszeit*, Wiesbaden (Steiner).
- Prollius v. M. (2003), *Das Wirtschaftssystem der Nationalsozialisten 1933–1939. Steuerung durch emergente Organisation und politische Prozesse*, Paderborn.
- RGBI. I (1936), Berlin.
- RGBI. I (1933), Berlin.
- RGBI. I (1934), Berlin.
- RGBI. I (1937), Berlin.
- Roeper H. (1972), *Die D-Mark. Vom Besatzungschild zum Weltstar. Eine deutsche Wirtschaftsgeschichte der Gegenwart*, Societaets Verlag, Berlin.
- Russel C. (1933), *Die Marktordnung im Reichsnährstandsgewerbe*, No. 96/1933.
- Schacht H. (1931), *Das Ende der Reparationen*, Oldenburg.
- Schacht H. (1966), *Magie des Geldes. Schwund oder Bestand der Mark*, Duesseldorf-Wien.
- Sohn-Rethe A. (1992), *Industrie und Nationalsozialismus. Aufzeichnungen aus dem Mitteleuropäischen Wirtschaftstag*, Wagenbach, Berlin.
- Soziale Marktwirtschaft. Leistung und Herausforderung. Eine Handelsblatt-Studie. Mit einer Einfuehrung von Golo Man (1973)*, Stuttgart.

- Steimann G. (1979), *Inflationstheorie*, Pödeborn.
- Stucken R. (1953), *Deutsche Geld- und Kreditpolitik 1914–1953*, Tuebingen.
- Szpak J. (2007), *Historia gospodarcza powszechna*, PWE, Warszawa.
- Thomas G. (1966), *Geschichte der deutschen Wehr- und Rüstungswirtschaft (1918–1943/45)*, Boldt.
- Tooze A. (2007), *The wages of destruction: The making and breaking of the Nazi economy*, Penguin Books, London.
- Verordnung zur Sicherung der Landbewirtschaftung* (1937), Berlin.
- Verordnung ueber das Verbot von Preiserhohungen* (1936), Berlin.
- Vonyó T. (2012), *The bombing of Germany: The economic geography of war-induced dislocation in West German industry*, „European Review of Economic History”, No. 16.
- Wagenführ R. (1954), *Die deutsche Industrie im Kriege 1939–1945*, Berlin.
- Welter E. (1954), *Falsch und richtig planen*, Heidelberg.
- Ziemer G. (1971), *Inflation und Deflation zerstoerten die Demokratie*, Stuttgart.

Afiliacja: dr hab. Zbigniew Klimiuk

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie
ul. Bellottiego 3B
01-022 Warszawa
e-mail: zbigklimiuk@yahoo.pl

